

Monika Krajnik (z d. Dudalska - Dauter)

Ławianka od urodzenia (29 października 1937 r.), córka Marii i Franciszka; miała młodszą siostrę Ericę (rocznik 1942). Urodziła się i przez całe życie mieszkała przy ul. Franciszka Smolki (niedaleko wodociągów).

Naukę w szkole podstawowej rozpoczęła w 1943 roku – najpierw w dzisiejszej SP2, później w Stadtschule, czyli dziś - SP1 (do 1944 roku była to niemiecka szkoła), którą przerwała na czas ucieczki z rodziną z miasta (w styczniu 1945). Naukę kontynuowała w 1946 roku (już w języku polskim, którego wówczas zaczęła się uczyć). Jest absolwentką Technikum Ekonomicznego w Olsztynie (1970). W czasie wojny zmuszona wyjechać wraz z matką i siostrą najpierw do dziadków do Fromborka (z przesiadką w Malborku), następnie do Gdańska, gdzie jej matka w ostatniej chwili zrezygnowała z wejścia na statek do Niemiec. Wrócili do Ławy, cała rodzina (oprócz dziadka ze strony matki) przeżyła wojnę.

Od 15. r. ż. pracownica PSS Społem (jako maszynistka) – biurowce mieściły się wówczas na piętrze w budynku przy ul. Niepodległości 4 (tam gdzie na parterze znajdowała się wówczas Restauracja Hotelowa, potem klub Galus), później „Warszawa-Olsztyn” oraz „Przedsiębiorstwa MHD” (w latach 1968-73), a następnie do 1993 roku jako kasjerka walutowa w firmie Orbis (z domu świetnie znała język niemiecki).

Od 1968 roku żona Rajmunda; dwoje dzieci: Gerard (ur. 1956 r.) i Joanna (ur. 1969 r.). Od 1991 roku aktywna w Stowarzyszeniu Mniejszości Niemieckiej; znawczyni i pasjonatka historii Ławy.